

**UCHWAŁA NR XLVII/357/2014
RADY GMINY KWILCZ**

z dnia 14 października 2014 r.

w sprawie nadania nazwy skwerowi w miejscowości Kwilcz.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2013 r. poz. 594, 645 i 1318 oraz z 2014 r. poz. 379 i 1072), Rada Gminy Kwilcz uchwała, co następuje:

§ 1. 1. Nadaje się nazwę „**Skwer Pułkownika Łukasza Ciepłińskiego**” obszarowi położonemu przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kwilczu, oznaczonemu w ewidencji gruntów w jednostce ewidencyjnej Kwilcz jako część działki nr 404/1.

2. Położenie terenu, dla którego nadawana jest nazwa „Skwer Pułkownika Łukasza Ciepłińskiego”, określa załącznik graficzny do niniejszej uchwały, oznaczony na mapie ewidencyjnej kolorem niebieskim.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Kwilcz.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego.

Przewodniczący Rady
Gminy

Grzegorz Korpik

Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr XLVII/357/2014
Rady Gminy Kwilcz
z dnia 14 października 2014 r.

Skwer Pułkownika Łukasza Cieplińskiego

Kwilcz, przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego,
oznaczony w ewidencji gruntów w jednostce ewidencyjnej Kwilcz jako część działki nr 404/1







Pułkownik Łukasz Ciepliński urodził się 26 listopada 1913 r. w Kwilczu. Został wychowany w rodzinie o niezwykłych tradycjach patriotycznych. Już w 1929 r. wstąpił do Korpusu Kadetów. Po maturze kontynuował naukę w Szkole Podchorążych Piechoty. O swoich wyjątkowych zdolnościach wojskowych zaświadczył już podczas bitwy nad Bzurą w 1939 r. Następnie walczył w obronie Warszawy, a później wslawił się w bitwie pod Witkowicami. Za swą waleczną postawę i zniszczenie aż sześciu niemieckich czołgów i dwóch wozów dowódczych został odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy. Generał Kutrzeba, który dekorował bohatera, odpiął ze swego munduru Order i przypiął do jego piersi. Ppłk Ciepliński od 1940 r. związany był z konspiracją na terenie Rzeszowszczyzny, gdzie przeprowadził nieudaną akcję odbicia 400 żołnierzy AK, więzionych przez NKWD. W 1945 r. pełnił funkcje dowódcze w Okręgu Krakowskim NIE oraz Delegatury Sił Zbrojnych. Od września 1945 roku związany ze Zrzeszeniem „Wolność i Niezawisłość”.

W styczniu 1947 r. stanął na czele czwartego, ostatniego Zarządu Głównego „WiN”. Pod koniec listopada 1947 r. aresztowany przez UB. Skazany 14 października na „pięciokrotną karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia”. Wyrok wykonano 1 marca 1951 roku strzałem w tył głowy. Tego dnia zamordowano również: pułkownika Mieczysława Kawalca, podpułkownika Adama Lazarowicza, majora Józefa Batorego, majora Franciszka Błażeja, majora Józefa Rzepkę oraz kapitana Karola Chmiela. Wszyscy zamordowani byli członkami IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”.

Łukasz Ciepliński to nietuzinkowa postać okupacji niemieckiej i sowieckiej, żołnierz w 1939 roku odznaczony krzyżem Virtuti Militari, wybitny organizator struktur Związku Walki Zbrojnej, a później Armii Krajowej, komendant Delegatury Sił Zbrojnych w Krakowie, prezes ostatniego Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Do tej pory nie odnaleziono miejsca, gdzie pochowano Cieplińskiego i jego podkomendnych.

Aby jeszcze lepiej zrozumieć wnętrze i duszę polskich bohaterów, warto ponownie przytoczyć fragment grypów ppłk. Cieplińskiego, który w pełni ukazuje charyzmę i niezłomny charakter polskich bohaterów: *Odbiorą mi tylko życie. A to nie najważniejsze. Cieszę się, że będę zamordowany jako katolicką wiarę świętą, jako Polak za Polskę niepodległą i szczęśliwą, jako człowiek za prawdę i sprawiedliwość. Wierzę dziś bardziej niż kiedykolwiek, że idea Chrystusowa zwycięży i Polska wolność odzyska, a pohańbiona godność*

zostanie przywrócona. To moja wiara i moje szczęście. Te słowa Łukasz Ciepliński napisał na początku 1951 r. w więzieniu mokotowskim, czekając w celi śmierci na wykonanie wyroku. Tym wyrokiem była pięciokrotna kara śmierci. 1 marca 1951 r. on i 6 członków IV Zarządu Głównego podziemnej organizacji niepodległościowej „Wolność i Niezawisłość” zostało straconych.

Niezłomna postawa zapomnianego bohatera skłania do refleksji nad tragedią człowieka, który kochał prawdę i dobro. Historia całego życia płk. Cieplińskiego pozwala bezsprzecznie na dołączenie go do grona najwybitniejszych postaci polskiego podziemia antykomunistycznego, zaraz obok płk. Witolda Pileckiego, Danuty Siedzikówny „Inki”, mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” czy gen. Augusta Fieldorfa „Nila”. Grypsy Cieplińskiego to dziś największy i najdramatyczniejszy w treści zbiór notatek i listów osoby skazanej na karę śmierci przez komunistyczny reżim. To dowód niezwykłej miłości Łukasza Cieplińskiego do żony Jadwigi i syna Andrzeja, do Boga i Polski, którą chciał widzieć wolną, ale tego nie doczekał. Jak memento brzmią jego słowa z grypsu do żony: *Ten ból składam u stóp Boga i Polski (...) Bogu dziękuję za to, że mogę umierać za Jego wiarę świętą, za moją Ojczyznę i za to, że dał mi taką żonę i wielkie szczęście rodzinne.* Grypsy te przedarły się przez mury więzienia, przez mury zła komunistycznego imperium nienawiści. Są one pełne są wiary w Boga, miłości do bliskich i bezgranicznego oddania ideałom. Są to słowa człowieka, który dobrze wie, że czeka na śmierć, ale śmierci się nie boi. Wręcz przeciwnie, mówi – *Odbiorą mi tylko życie. A to nie najważniejsze.* To wyznanie przenikliwie brzmi i zostaje na zawsze w pamięci. Te grypsy i zawarte w nich słowa są swoistym testamentem, głosem zza grobu, który ukazuje wielkość człowieka. Temu człowiekowi Bóg i ideały towarzyszą w każdej chwili i który pomimo katowania, bólu, bestialskiego poniżania czy świadomości rychłej śmierci bezgranicznie oddaje się *Ojczyźnie, Narodowi Polskiemu oraz Matce Bożej.*

Z inicjatywą w zakresie nadania części działki 404/1 imienia Pułkownika Łukasza Cieplińskiego wyszła również grupa mieszkańców ul. Kard. S. Wyszyńskiego zamieszkująca w sąsiedztwie wskazanego powyżej miejsca. Zrewitalizowany plac oraz znajdujące się w sąsiedztwie miejsca pamięci (pomnik Powstańców Wielkopolskich, tablice pamiątkowe poświęcone ofiarom II wojny światowej oraz wypędzonym w tym czasie z terenu Gminy Kwilcz) stanowią godne miejsce dla uczczenia pamięci Pułkownika Łukasza Cieplińskiego. Uhonorowanie pamięci bohatera walk o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej poprzez nazwanie jego imieniem odnowionego skweru przy ul. Kard. S. Wyszyńskiego jest uzasadnione. Byłoby to zarazem wyrazem hołdu dla płk. Cieplińskiego – żołnierza drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny.